

No 258.

Kalendarzyk tygodniowy:

Płat. św. Marcina B.
Sob. św. Marcina M.
Niedz. św. Stanisława K.
Pon. św. Jukunda B.
Wt. św. Leopolda W.
Sr. św. Edmunda B.
Czw. św. Grzegorza Cud.

Wschód słońca: godz. 7 m. 15
Zachód słońca: godz. 4 m. 12
Dług. dnia: godz. 8 m. 57
Ubyło dnia: godz. 7 m. 48

Cena prenumeraty:

W ŁODZI:
Rocznie rb. 6 k. —
Półrocznie " 3 " —
Kwartalne " 1 " 50
Miesięczn. " " 50
Odnośnienie 10 k. m.
Eks. pojedynczy 3 k.

Z przesyłką pocztową:
Rocznie rb. 7 kop. 40
Półrocznie " 3 " 70

ZAGRANICĄ:
Miesięcznie " 1 " 10

Redakcyja

w Łodzi,
ul. Przejazd Nr 3.
Nr. telefonu 593.

ROZWIÓJ

dziennik polityczny, przemysłowy, ekonomiczny, społeczny i literacki, ilustrowany

Piątek, dnia 11 Listopada 1910 roku.

Kantory: własny w Warszawie, ul. Krucza Nr 23; w Fabianiszach u p. Teodora Minko;
w Zgierzu, w aptoce p. Patka.

CENA OGŁOSZEN: „Nadesłane” na 1-ej stronie 50 kop. za wiersz pet. Zwyczajne ogłoszenia za tekstem po 7 kop. za wiersz nonparelowy lub jego miejsce. Małe ogłoszenia po 2 kop. od wyrazu (dla poszukujących pracy po 1 1/2 kop.). Najmniejsze ogłoszenie 20 kop. Reklamy i Nekrologi po 20 kop. za wiersz petitowy. Za dołączenie prospektów 6 rub. od tysiąca egzemplarzy. ARTYKUŁY bez oznaczenia honorarium Redakcyja uważa za bezpłatne; rękopisów drobnych nie zwraca.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie, z wyjątkiem dni świątecznych, od godziny 3 — 4-ej po południu.

WYPRZEDAŻ

towarów wysortowanych po cenach znacznie niższych
W SKŁADZIE SZKŁA, KRYSZTAŁÓW, PORCELANY I FAJANSU
Z. Tarczyński, Róg Piotrkowskiej i Benedykta,
vis-a-vis GRAND-HOTELU. 4038-3

Sargia KALODONT

Niezbędny KREM i ELIKSIR do ZĘBÓW
Utrzymuje zęby biało, czysto i zdrowo.

żądać wszędzie

Teatr Popularny
A. MIELEWSKIEGO
(KONSTANTYNOWSKA 16).

Jutro o g. 3 1/2 po poł.

„Królowa przedmieścia”

Jutro, o godz. 8 m. 15 po raz pierwszy

Złoty wiek rycerstwa.



2345 9

Teatr Łódzki

Cegielniana 63.

3356

Jutro, o godz. 8 m. 15 wiecz. po cenach niższych

„NOBLESSE OBLIGE”.

O demonstracji w Brukseli.

O demonstracji przed gmachem parlamentu i w samym parlamencie w Brukseli, nadchodzą ciekawe szczegóły:

Kiedy król we wtorek jechał konno z pałacu swego do gmachu parlamentu zgromadził się tłum manifestantów. Na ulicach, które król przejeżdżał, rzucano w górę i z okien tysiące kartek z napisem: „Niech żyje głosowanie powszechne!” To samo hasło powtarzali głośno manifestanci. Cały mundur króla i grzbiet konia pokrył się białymi kartkami. Równocześnie rozlegały się głosy przeciwne — „Niech żyje król!” Niebawem w samym gmachu parlamentu powtórzyły się manifestacje.

Kiedy weszła królowa, senatorowie podnieśli okrzyk po francusku: „Niech żyje królowa!” Socjaliści zachowali przez pewien czas milczenie. Kiedy jednak z trybuny ktoś krzyknął to samo po flamandzku, socjaliści podnieśli głośny protest, trzaskając przytem deskami od pulpitu. Socjalista Hubin zawołał: „precz z manifestantem z trybuny! On nie ma tu głosu!” Zuów zabrzmiały głosy konserwatystów i hurai dla królowej, które zagłuszyły socjalistów. Królowa błada stała obok krzesła, a przy niej dzieci królewskie, także zafrasowane. Hałas trwał 10 minut. Potem na chwilę ucichło.

Hałas wszczął się napowrót, kiedy się pojawił król w sali. Socjaliści wołali: „Rozwiązać izbę! Niech żyje głosowanie powszechne!” Trwało to mniej więcej kwadrans. Król, widocznie wzruszony, siedział nieruchomie na fotelu tronowym. Kiedy przez chwilę wrzaski ustały, zawołał socjalista Vandervelde: „Nie mamy nic przeciwko rządowi...” Okrzyki za prawem powszechnem głosowania i przeciw trwały jeszcze przez 10 minut.

Skoro się uspokoiło, król zaczął czytać mowę tronową na otwarcie parlamentu. W miarę, jak czytał, sala ucichła zupełnie. Król czytał ciszej, niż zwykle i drżącym głosem, nie kładąc, wbrew swemu zwyczajowi, nacisku na ważniejsze ustępy mowy. Stwierdzono, że kilka kartek przeczucił, nie czytając ich. Skończywszy, opuścił zaraz salę. Przy wyjściu zuów podniosły się głosy dwóch stronnictw.

Mowa tronowa podnosiła (jak zawsze) dobre stosunki z zagranicą, wzmocnione odwiedzinami niemieckiej pary cesarskiej, podziękowanie za pracę nad wystawą, przyrzeczenie reformy szkolnictwa, dotknięta kasy przezorności dla robotników i t. d.

Po skończeniu posiedzenia, kiedy król i deputowani opuścili parlament, ponowiły się na ulicach wołania i manifestacje. Wówczas wkroczyła policja. Deputowani socjalistyczni Hubin i Royer, pomimo zawiązywania ze strony władzy porządku, nie chcieli odejść. Wtedy policja aresztowała Hubina, pomimo powołania się tegoż na charakter nietykalny, jako posła.

Z tej racji spodziewać się można dalszych demonstracji w parlamencie.

Samorząd miejski w Królestwie.

Komisyja do spraw miejskich w Dumie państwowej rozpoczęła we wtorek obrady nad projektem prawa o samorządzie miejskim w Królestwie Polskim. Komisyji przewodniczy Benigsen. Referuje projekt poseł Sinadino. Jak to już doniosły depesze, dyskusya nad zasadniczą stroną projektu trwała krótko. Referent wygłosił treściwą mowę, w której oświadczył, iż w zasadzie solidaryzuje się z całością projektu, który jednak domaga się pewnych zmian w poszczególnych punktach.

W ciągu dyskusji zasadniczej, jak donosi telegraficznie korespondent „Kuryera Warszawskiego”, Maslennikow ze stronnictwa odrodzenia pokojowego oświadczył:

„Można zgodzić się na kuryę rosyjską w celu zabezpieczenia interesów rosyjskiej mniejszości, lecz nie wolno jest stawiać żydów w gorszym położeniu niż polaków, zwłaszcza, że jest to niepotrzebne dla rosyjan, mających swoją przewagę państwową”.

Aleksiejew, podziękowawszy Maslennikowi za poszanowanie praw rosyjan, odparł, że nie można pozostawić żywiołu polskiego na pastwę żydom; polacy mają prawo być gospodarzami miast w Królestwie Polskim.

Poseł Grabski zaznaczył, że uznanie kuryi rosyjskiej w samorządzie sprzeciwia się zasadniczo równouprawnieniu. Wprowadzenie tej kuryi czyni obronę żydów niemożliwą. Mówca oświadcza się za całkowitem równouprawnieniem wszystkich żywiołów w Królestwie. Artykuł projektu, zaliczający żydów ochrzczonych do kuryi żydowskiej, spotkał się z poważną krytyką ze strony większości komisji.

Pod koniec posiedzenia ujawniła się tendencyja odroczenia projektu. Aleksiejew, poparty przez kilku innych członków komisji, zaproponował wybór podkomisji, projekt ten jednak nie zyskał poparcia. Uchwalono na razie nie wybierać podkomisji. Prawdopodobnie projekt samorządu zostanie załatwiony jeszcze w ciągu sesji bieżącej.

Duma państwowa.

W dalszym ciągu rozpraw nad projektem do prawa o szkołach początkowych poseł Friedman

Odczytano odezwę komitetu pewnej południowo-syberyjskiej wystawy rolniczo gospodarczej, leśnej i handlowo-przemysłowej w Omsku.

Komitet wystawy zaznacza, że od r. 1895, w którym urządzona w Kurhanie wystawa, miała charakter czysto-lokalny, nie zorganizowano dotąd poważniejszej.

Skutkiem przeprowadzenia nowych dróg żelaznych, masowych przesiedleń na Syberję włości rosyjskich, rozszerzenia stosunków handlowo-przemysłowych i t. d. zmieniły się w ciągu lat 15 warunki ekonomiczne i kulturalne — Syberya zajęła wydatną pozycję na rynkach międzynarodowych, czego wyrazem wywóz różnych przedmiotów przeszło na 100 milionów rubli rocznie; wzamian za surowe produkty Syberya otrzymuje z Rosyi i zagranicy wyroby przemysłowe.

Ze wzrostem ludności wiejskiej wznoszą się miasta syberyjskie. Setki firm rosyjskich i zagranicznych otwierają swoje oddziały, biura, sklepy, nie tylko w miastach, lecz i w większych wsiach Syberyi. Począgą ich ogromny obszar Syberyi, w której przemysł znajduje się zaledwie w stanie zapoczątkowania i wyczekuje dopływu kapitału organizacyjnego.

Celem zapowiedzianej pierwszej syberyjskiej wystawy od dnia 28 czerwca 1911 roku do 14 sierpnia 1911 roku jest zobrazowanie południowej Syberyi pod względem: przyrodniczo-historycznym, kulturalnym i ekonomicznym; obznajmienie ogółu zwiedzających z bogactwami natury, jak również z potrzebami kraju; zaprezentowanie przedmiotów handlu wwozowego i wywozowego, zaznajomienie ludności z udoskonaleniami w dziedzinie techniki i przemysłu i t. d.

Udział manufaktury łódzkiej w wystawie mógłby być potężnym środkiem dla zdobycia rynku syberyjskiego, który obecnie znajduje się prawie wyłącznie w rękach przemysłowców okręgu moskiewskiego. Zdaniem komitetu udział łódzkich przemysłowców w znacznym stopniu pomógłby do wzmocnienia stosunków handlowych Łodzi z Syberją ku obopólnej korzyści.

Z tych względów komitet wystawy prosi komitet giełdowy łódzki o agitację wśród miejscowych fabrykantów i przemysłowców, przedstawicieli doniosłość wystawy, przyczem projektuje urządzenie dla Królestwa Polskiego specjalny oddział wtwórczości przemysłu polskiego. Osoby, zainteresowane zgłaszać się mogą do kancelaryi komitetu, w celu zasiągnięcia potrzebnych informacji.

(a)

TEATR.

Teatr łódzki A. Zelwerowicza. Występy p. Laury Duninówny. „Eros i Psyche” J. Zuławskiego.

Przy przepelnionej widowni rozpoczęła wczoraj w teatrze łódzkim szereg występów gościnniej p. Laury Duninówny, krenując rolę Psyche w przepięknym romansie J. Zuławskiego „Eros i Psyche”.

Powinszować jedynie można artystce, że dzieło to na pierwszy wybrała ogień.

Rola Psyche, nadzwyczaj skomplikowana i trudna, przedstawia za to wdzięczne pole do popisu dla artystki, zwłaszcza tej miary co p. Duninówna.

W sześciu obrazach, przez które prowadzi Zuławski pokutującą Psyche w objęcia ukochanego Erosa, spotykamy sześć różnych charakterów, w które wniknąć musi artystka jestestwem całym, by w kreacjach tych, tak różnych pozornie, jeden panował duch, jedna naprawdę myśl dominowała — pragnienie Psyche pozyskania boskiego Erosa.

P. Duninówna najzupełniej tym wszystkim warunkom odpowiedziała. Jej Psyche, to istota ta sama, która powstała w Zuławskiego myśli. Każda oddzielna scena, każdy moment, wyborne odzute, zrozumiane i z artystycznym realizmem przeprowadzone, składały się na całość wyrzeźbioną prawie.

Po za dużą rutyną, wielkiem zasobem uczucia i nadzwyczaj sympatyczną postacią, p. Duninówna posiada jeszcze pierwszorzędne warunki głosowe.

Organ swój bardzo dźwięczny, harmonijny i miły, artystka potrafiła opanować w zupełności. To słychać w nim śmiech szalony, huczny, to kła-

nie nieszczęśliwego dziecięcia, to znowu twarde stalowe błyski rozkazu lub gniewu. Podnosi to wielce wartościę gry.

Błaksa grał p. Mastalski. Parobek Psyche, z rozkazu bogów, goniący po świecie za swą panią stale w szczęśliwszych od niej warunkach stawiany, miał w wykonaniu p. Mastalskiego wyraz całkiem właściwy.

Rola Erosa przeznaczona w programie przedstawienia p. Różyckiemu, w rzeczywistości dostała się p. Czapelskiemu. Dlaczego? Eros absolutnie na tem nie skorzystał; przeciwnie, budził wielką w siebie niewiarę i w miłość ku niemu Psyche.

Z pozostałej obsady wyróżnić należy p. Krzowskiemu za dobrze potraktowaną rolę Charmiona, greka w obrazie drugim, p. Jankowską w tymże obrazie wyborną Laidę i Gurynowicza (stary niewolnik).

P. Zawiejska w trzecim obrazie jako Hanna miała akcent szczery i swobodny gest. Młoda to jeszcze siła, lecz duże rokująca nadzieje.

Niepodobna pominąć tutaj i p. Jaracza w roli poety Girolamo. Traktował ją ze zwykłą sobie inteligencją i umarem. Dobrym Stefanem był p. Różycki.

Najlepiej wykonanym jako całość był obraz drugi; inne przedstawiały duże nierówności i wiele pozostawiało do życzenia.

Wystawa sztuki rzeczywiście efektowna i ładna; zwłaszcza ogród w obrazie pierwszym i finale szóstego jest przesliczny.

Nadzwyczaj umiejętnie także zastosowano efekty świetlne.

lcs.

Z dzielnic polskich.

Z POZNANIA. Wczoraj w nocy zmarł tu nagle ks. prałat Wawrzyniak.

Z szeregów społeczeństwa polskiego w Poznaniu ubyła ze zgonem ks. Wawrzyniaka jedna z najdzielniejszych i najbardziej zasłużonych jednostek. Urodzony w r. 1849 z rodziny włościńskiej w Wyrzecz. w pow. Kościańskim, Piotr Wawrzyniak kształcił się w Sreńcu, Gnieźnie i Poznaniu, a w końcu w Monasterze. Wyświęcony w r. 1872 na kapłana, ks. Wawrzyniak został misjonarzem w Sreńcu, a później proboszczem w Mogilnie. Na polu pracy politycznej i społecznej wstąpił bardzo wczesnie, bo w r. 1874, kiedy powołano go na posła do pruskiej izby deputowanych. Ale największą, wielkopomną wprost zasługą ks. W. jest jego praca nad ekonomicznym odrodzeniem ludu polskiego. Praca ta, prowadzona niestrudzenie, ze zdumiewającą wprost energią, w ciągu lat wielu, wydała owoce wspaniałe. Całe Poznańskie pokryte zostało siecią spółek pożyczkowych, które stały się nieocenionym fundamentem w walce o ziemię polską. Ks. Wawrzyniak w ciągu lat trzydziestu był patronem czyli prezesem Związku tych spółek.

Imię jego pozostanie na zawsze we wdzięcznej pamięci całego polskiego ogółu.

Z KRAKOWA. Do sądu w Krakowie wpłynęło doniesienie p. Kwadratsteinia, że dr. Seinfeld popełnił na jego szkodę oszustwo na 20,000 koron. Seinfeld ofiarował p. Kwadratsteinowi sprzedaż akcji Tow. Zieleniewskiego i Sp. Okazało się, że dr. Seinfeld wcale tych akcji nie posiadał.

Do sądu handlowego zaskarżono dotąd weksli Seinfelda na 100,000 koron.

P. Mossakowski stwierdził, że dr. Seinfeld sprzedał jego depozyt, wartości 150,000 koron, a nadto popełnił na jego szkodę oszustwo na 23,000 koron. Ponieważ Seinfeld winien już był p. Mossakowskiemu 100,000 koron, — ogólna pretensya p. Mossakowskiego wynosi 273,000 kor. Zaznaczyć należy, że pożyczka 100,000 koron, udzielona dr. Seinfeldowi, była zahypotekowana na gruntach na Dajwórze.

Onegdaj otwarto konkurs (ogłoszono upadłość) dr-a Seinfelda. Rada sądu krajowego Wilczyński został ustanowiony komisarzem konkursowym, a adwokat dr. Mikiewicz zarządcą masy.

— Donoszą nam z Krakowa, że jakiś złoczyńca postanowił skraść wota z ołtarza ukrzyżowanego Chrystusa Pana w nawie poprzecznej. Złodzieja spłoszono.

Sledztwo stwierdziło, że złodziej wszedł w no-

cy do katedry na Wawelu przez rozbite okno kaplicy Czartoryskich, poszedł wprost do ołtarza królowej Jadwigi, zerwał tułowe przezrocze czarne, zakrywając ołtarz i zaczął zbierać wota, ale porwał tylko kilka mniejszych, poczem uciekł. Policya ma nadzieję, że wkrótce uda się jej ująć zbrodniarza.

ZE LWOWA. Tutejsze „Narodne Słowo”, organ ukraiński, zamieszcza artykuł, zatytułowany: „Składajcie ruble!”, wydrwiwiający bezlitośnie projekt składek hr. Bobrinskiego z powodu śmierci Kochańczuka. Artykuł ten nazywa Bobrinskiego „Atamanem kacapów galicyjskich”.

„Narodne Słowo” oburza się za nazywanie Kochańczuka dzieckiem rosyjskiem. To był ukraińiec — woła. Hr. Bobrinskij chce wykorzystać sposobność — konczy organ ukraiński — do „pomożenia rubelkami biednym kacapikom w Galicyi!”.

— Sprawa Kochańczuka wyjaśnia się coraz gruntowniej. Według orzeczenia komisji sądowej w Stryju, Michał Kochańczuk miał gruźlicę różnych organów, a zwłaszcza wątroby i śledziony. Śmierć jego więc nie zostaje w żadnym związku z rzekomym pobiciem.

Sprawa siostry zmarłego chłopca, Rózi Kochańczukówny, rzekomo okaleczonej w oko, okazuje się również tendencyjnie wyzyskiwaną. Lekarze w Stryju orzekli, że choroba oczu Rózi niema najmniejszego związku z żadnym pobiciem. Róża wcale nie zaniewidziała, jak pisały gazety ukraińskie, bo widzi doskonale. Zresztą jest to sprawa daleko dawniejsza.

KALENDARZYK TERMINOWY.

IMIONA SŁOWIANSKIE. Jutro Witolda.

TEATR POLSKI A. ZELWEROWICZA (Cegielniana nr. 63). Dzisiaj „Kupiec wenecki”. Początek o godzinie 8 min 15 wieczorem. Jutro „Kupiec wenecki”. Przedstawienie dla młodzieży. Początek o godz. pół do 4 po poł. — „Noblesse oblige”. Początek o godz. 8 min. 15 wieczorem.

TEATR POPULARNY (Konstantynowska nr. 16). Dzisiaj „Rewolwer”. Początek o godz. 8 min. 15 wieczorem. Jutro „Królowa przedmieścia”, przedstawienie dla młodzieży. Początek o godz. pół do 4 po poł. — „Złoty wiek rycarstwa” Marlowa (pierwszy raz). Początek o godz. 8 min. 15 wieczorem.

ZABAWY Jutro (w Domu Ludowym, Przejazd 34) zabawa Stow. społ. robotników chrześcijańskich — (W lokalu, Ogińska 14) zabawa Tow. cyklistów turystów. Początek o godz. 8 wieczorem. — (W lokalu, Piotrkowska 120) „Sobótka” Stow. pracown. handl. gub. piotrkowskiej.

KRONIKA.

(h) Dzwon. Na odbytej naradzie w kancelaryi parafii św. Stanisława Kostki, postanowiono w Warszawie zamówić dzwon za złożoną przez rzemieślników łódzkich kwotę około 1,800 rb.

Upoważniono ks. prałata Tymienieckiego, inżyniera Wagnera, kierownika odlewni fabryki Johna i odlewnika p. Stanisława Kwiatkowskiego do porozumienia się z firmą warszawską na wykonanie dzwonu wagi 5,000 funtów. Na dzwonie ma być napis: „Z powodu koronacy Matki Boskiej Częstochowskiej. Ofiara rzemieślników łódzkich”.

Dzwon ma otrzymać imię Zygmunt. Będzie on największym w Łodzi.

Ma być zawieszony tymczasowo na niższej kondygnacji wieży, a kiedy ta zostanie pobudowaną do właściwej wysokości, dzwon będzie podniesiony wyżej.

Koszt dzwonu wraz z montażem obliczony jest na 3,000 rb., brak więc jeszcze do tej cyfry 1,200 rb., która to suma, zapewne będzie zebrana przez ofiary od rzemieślników.

Fundusze na dzwon są składane w VI Towarzystwie pożyczkowo-oszczędnościowym, Przejazd 14, za specjalnymi kwitami na imię ofiarodawców.

(a) Rewizje instytucji kredytowych rozpoczął przybyły z Piotrkowa inspektor do spraw drobnego kredytu, p. Pozdziejew. Zwiedził on żydowską kasę pożyczkowo-oszczędnościową przy ul. Południowej № 2, Towarzystwo pożyczkowe przy ulicy Piotrkowskiej № 14, pierwsze Towarzystwo pożyczkowo-oszczędnościowe przy ulicy Przejazd № 8, drugie Towarzystwo pożyczkowo-oszczędnościowe przy ul. Mikołajewskiej № 31.

P. Pozdziejew pozostaje w mieście naszym do środy przyszłego tygodnia.

jalność istniejących w Królestwie czterech fabryk klinkieru. W trzech z pośród tych fabryk podobno znaleziono już poważne zaniedbania gospodarcze, o czym będzie zawiadomiony minister komunikacji, w celu stosownego ukarania winowajców.

* 1,350 kilometrów balonem.

Z St. Cloud we Francji, dwaj członkowie aero-klubu, pp. T. Dubois i Spiro, wyruszyli balonem w podróż napowietrzną i wylądowali pomyslnie w Makowie, skąd dziś przyjechali do Warszawy.

W drodze znajdowali się 18 godzin, robiąc po 75 kilometrów na godzinę.

Odważni podróżni dziś opuszczają Warszawę.

Ostatnia poczta.

— „Times“ z otoczenia Sazonowa otrzymał następujące informacje o zjeździe w Poczdamie:

Konferencja Sazonowa z Bethmanem-Hollwegiem a Kiderlen-Wächterem stwierdziły, że interesy Rosji i Niemiec są zupełnie zgodne. W konferencjach nie poruszono zupełnie kwestji potrójnego porozumienia między Rosją, Francją i Anglią. Niemcy uważają to potrójne porozumienie za takie samo zjawisko sojusznicze, jak trójprzymierze. Niemcy nie chcą wciągnąć Rosji do trójprzymierza. Niemcy starają się natomiast polepszyć stosunki persko-rosyjskie. Co się tyczy Persji, to Niemcy postanowiły nie mieszać się do sfery wpływów rosyjskich w północnej Persji. Na wypadek, gdyby Rosya budowała tam koleje, to Niemcy będą się starać o połączenie ich z koleją bagdadzką.

— Z Poznania donoszą: Dnia 8 b. m. dokonano tu na ulicy zamachu politycznego. Ofiarą zamachu padł polityczny przywódca niemiecki, Franciszek Dobry. Kula rewolwerowa przebiła Dobremu brzuch. Sprawca zbiegł i dotychczas go nie ujęto.

Franciszek Dobry, mimo, iż nosi polskie nazwisko, jest Niemcem.

— Skutkiem bezrobocia górników w południowej Walii przyszło w wielu miastach do krwawych starć między policją a robotnikami. Robotnicy dopuścili się wielu rabunków, co dotychczas nigdy się nie zdarzyło. Dla utrzymania porządku wezwano część policji z Londynu, która patroluje z karabinami.

Szkody wyrządzone przez strajk wynoszą 600,000 koron. W krwawych walkach z policją zostało 100 rannych, a kilkunastu zabitych.

— „Times“ wyraża się bardzo złośliwie o pożyczce tureckiej, zaciągniętej w Niemczech. Dziennik wywodzi, że Niemcy będą musiały cichać szak na tę pożyczkę pieniędzy we Francji, ponieważ w Niemczech gotówki jest bardzo mało.

— Dzienniki wiedeńskie donoszą, że prywatne kapitały francuskie są w wielkiej ilości wycofane z Niemiec. Banki i firmy niemieckie otrzymały wiele wypowiedzeń kapitałów ze strony francuskich obywateli na dzień 1 stycznia 1911 r. Obawiają się, że w finansach niemieckich nastąpią wskutek tego krytyczne stosunki. Koła niemieckie uważają te wypowiedzenia kapitałów za dalszy ciąg kampanii finansowej Francji przeciw Niemcom. Do ostatnich wypowiedzeń dała impuls pożyczka turecka w Niemczech.

— Kandydat demokratyczny na gubernatora Stanu Nowy York Dix wybrany został większością około 100,000 głosów. Popierany przez Roosevelta kandydat Steanson upadł. W stanie Connecticut, który był dotąd republikańskim, zwyciężył, jak się zdaje, kandydat demokratyczny Baldwin. W Utice, siedzibie wiceprezydenta Stanów, otrzymał większość kandydat demokratyczny Herman. W stanie Massachusetts, który należał dotąd do najpotężniejszych w partii republikańskiej, zwyciężył kandydat demokratyczny Foss. W New Jersey, które dotąd wybierało republikanów, zwyciężył na gubernatora kandydat demokratyczny Zdlson. W Ohio wybrano kandydata dem. Charmona. Wedle inspiracji, które dziś nadeszły, demokraci uzyskują prawdopodobnie w kongresie większość.

W Milwaukee został wybrany pierwszy socjalista, nazwiskiem Berger.

— Klęska kandydata partji Roosevelta w Nowym Jorku wskazuje, że Roosevelt musi się pożegnać z ambitnymi zamiarami, aby zostać po raz

trzeci prezydentem Stanów Zjednoczonych. Z wyborów wynika, że obywatele amerykańscy holdują tradycjom i nie dopuszczają, by chociażby najbardziej popularny polityk został wbrew zwyczajowi po raz trzeci prezydentem Stanów.

Z Nowego Jorku donoszą też, że tam, gdzie Roosevelt osobiscie agitował za kandydatami swej partji, ponieśli oni jeszcze większą klęskę, aniżeli tam, gdzie Roosevelt osobiscie kandydatów nie popierał. Pokazuje się, że wpływ Roosevelta w Ameryce Północnej zupełnie zanika.

Dzienniki donoszą, że podczas głosowania w Nowym Jorku i innych miastach była nadzwyczaj ścisła kontrola.

— Z Salonki telegrafują: Ex-sultan Abdal-Hamid uległ wczoraj silnemu krwotokowi. Godziny jego życia są policzone.

— Znany w Chicago adwokat Campwell bada deklarację dyrektora jednego z teatrów Curleya. Curley twierdzi, że może przedstawić sądowi żonę Crippena, która uchodzi za zabita. Curley chce ją przedstawić, aby uratować Crippena.

Nadto dwie poważne kobiety z Chicago złożyły oświadczenie, że widziały w Chicago żonę d-ra Crippena.

W Londynie wywarły te wiadomości silne wrażenie.

TELEGRAMY.

Petersburg, 10 listopada. (P.) W gazecie „Ros-sija“ zamieszczono następujący komunikat:

„Spotkanie Monarchów w Poczdamie, któremu towarzyszyły konferencje pomiędzy kancle-rzem niemieckim i sekretarzem stanu do spraw polityki zagranicznej, a zarządzającym rosyjskim ministerjum spraw zagranicznych, miało bardzo pomyslnie wyniki. Wyjaśniło się w zupełności, że nie ma żadnych różnic w poglądach obu rządów mocarstw sąsiednich na zasadnicze zagadnienia polityki międzynarodowej. Co się zaś tyczy spraw drugorzędnych, mających mniej zasadnicze znaczenie, to stwierdzono całkowitą możliwość łatwego rozstrzygnięcia wynikających na tem tle nieporozumień, w drodze szczerzej wymiany zdań pomiędzy obu rządami“.

Wiedeń, 10 listopada. (P.) Delegacja węgierska przyjęła zwykły budżet ministerjum wojny i nadzwyczajny w sumie 180 milionów.

Berlin, 10 listopada. (P.) Dziś o godz. 10 m. 45 cesarz Wilhelm wyjeżdża do Wolfsgartenu.

Genoa, 10 listopada. (P.) Podczas wielkiej burzy, statek żaglowy, płynący z Genui do Civita-Vecchio, rozbił się o skały. Kapitan i trzej marynarze utonęli.

Londyn, 10 listopada. (P.) Układy leaderów partji rządowej i opozycji, celem osiągnięcia porozumienia w sprawach konstytucyjnych, nie osiągnęły powodzenia.

Teheran, 10 listopada. (P.) Pogłoska o napadzie rozbójników i porwaniu do niewoli zarządzającego konsulem rosyjskim w Kermanie, Pietrowa z rodziną i 4 kozakami na drodze do Teheranu, okazała się nieprawdziwą.

Petersburg, 10 listopada. (Wl.) Dziś izba sądowa z udziałem sędziów przysięgłych roztrząsała sprawę przedstawiciela austriackiej agencji telegraficznej barona Ungern Steruberga.

Baron Sternberg skazany został na mocy art. 111 nowego kodeksu karnego na 4 lata ciężkich robót.

Paryż, 10 listopada. (Wl.) Z Nowego Jorku telegrafują:

Niepamiętne demonstracje przeciw amerykańskim noszą charakter zatargu pomiędzy narodowościami. W Meksyku zniszczono lub zrabowano wiele sklepów, należących do amerykańców. Chorągiew amerykańską zdarto i zdeptano. Przy starciu z policją zabito trzech demonstrantów, zraniono kilkudziesięciu, a około 200 aresztowano.

Nowy Jork, 10 listopada. (Wl.) W ostatnich dniach dokonano w Rockspring (Texas) strasznego samosądu nad meksykaninem, nazwiskiem Rodriguez, którego spalono żywcem, jako obwinionego o niszczenie gwałtu i napaść na pewną amerykańkę. Skutkiem tego wybuchły w Meksyku zaburzenia, mające charakter demonstracji antyamerykańskich, czyli wrogich dla yankesów.

Z ostatniej chwili.

Poznań, 11 listopada. (Wl.) Z powodu śmierci ks. Wawrzyńka pisze „Posener Tageblatt“, że niemieczyna straciła w nim najniebezpieczniejszego przeciwnika, którego fanatyzm narodowy był również wielki jak talent dyplomatyczny.

Ks. Wawrzyńiak unikał manifestacji lecz czynami zaszkodził o wiele więcej niżeli ktokolwiek, gdyż był on organizatorem najniebezpieczniejszego dla niemieczyny stanu średniego.

Berlin, 11 listopada. (Wl.) „Deutsche Nachrichten“ ogłaszają inspirowany artykuł w sprawie wywłaszczenia z powodu przedłożenia przez komisję kolonizacyjną rządowi wniosku o wywłaszczeniu 17 majątków polskich i konstatuje, że rząd nie widzi potrzeby rychłego rozstrzygnięcia tej kwestji. Obowiązkiem komisji kolonizacyjnej było wprawdzie wygotowanie projektu, aby w razie potrzeby parcelacja nie była zatamowana i dlatego tylko wniosek ten został wygotowany. Od przedłożenia wniosku do zastosowania wywłaszczenia jest jednak bardzo daleka droga, tem więcej, że wskutek pobytu cesarza Wilhelma w Poznaniu prawdopodobnie nastąpił zwrot w zapatrywaniu na tę kwestję w tym kierunku, że w razie potrzeby będzie można użyć innych środków z ominięciem wywłaszczenia dla nabycia ziemi dla celów kolonizacyjnych. Dla rządu nie ma potrzeby gwałtownej przyspieszenia decyzji. Ze względów taktyki wyborczej byłoby ryzykowne zastosowanie ustawy, która byłaby doskonałym środkiem agitacyjnym, w ręku przeciwników polityki rządowej.

Berlin, 11 listopada (Wl.) Podczas zaprzysiężenia rekrutów wygłosił wczoraj ces. Wilhelm mowę, w której podkreślił, że żołnierze muszą zawsze na rozkaz wodza przestać słuchać głosu własnego sumienia i iść bez wahania za rozkazem.

Marsylia, 11 listopada (Wl.) Wczoraj zerwał się drut tramwaju elektrycznego i upadł na druty telefoniczne, wskutek czego na stacji telefonów wybuchł pożar, co wywołało ogromną panikę wśród telefonistek. 6 telefonistek jest bezuadziejnie rannych.

Poznań, 11 listopada. (Wl.) „Ostmarkenverein“ ogłosił sprawozdanie za rok 1909. Liczba członków wynosiła 31 grudnia 1909 r. — 50 000. Istniało 430 oddziałów prowincjonalnych. Dochody wynosiły 150,000 marek; majątek około 700,000.

Krotoszyn, 11 listopada. (Wl.) Policja po dokonaniu rewizji w księgarni ploskiej skonfiskowała śpiewnik polski. Właścicielowi wytoczono proces o podburzanie do gwałtu.

Nowy Jork, 11 listopada (Wl.) Z powodu zwycięstwa demokratów podczas ostatnich wyborów oświadczają najwybitniejsi przywódcy stronnictwa, że zniosą system protekcyjny, lecz nie może to nastąpić tak gwałtownie, gdyż wprowadziłoby niebezpieczne przesilenie. Demokraci będą się liczyli z potrzebami wszystkich warstw ludności, Roosevelt zaś będzie dalej prowadził polityczną działalność i zajmie się reorganizacją swojej partji na zasadach postępowych.

(Telefonem z Warszawy).

Loterya. Dziś, jako w 2 dniu ciągnięcia 4-ej klasy 195 loteryi klasycznej Królestwa Polskiego padły następujące główne wygrane:

10000 rb. nr. 12342.
5000 rb. nr. 20293.
2000 rb. nr. 16634.
1000 rb. nr. 1478.
600 rb. nr. 23346.
300 rb. nr. 293, 655, 1959, 4299, 5834,
7887, 8962, 13105, 15096, 17566, 20730.

Nowości zimowego sezonu

w największym wyborze

- Zakłady damskie 29.—
- Zakłady kotkowe 38.—
- Kostiumy damskie 12.—
- Palta damskie 14.50

Wielki wybór!

- Skunksowych kołnierzy 29.—
- Skunksowych mufek 28.—
- Kołnierze imitacja skuns. 4.25
- Mufki imitacja skunks. 2.25

Futra damskie z dobrym karakułowym kołnierzem 50.—



Schmechel i Rosner

Łódź, Piotrkowska 100.

4116

Centralna klinika chorób zębów i jamy ustnej

w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej No 86, tel. 14-79.

Taksa nadzwyczaj dostępna dla wszystkich. **Konsultacya bezpłatnie.** Wyrwanie zęba 15 kop. **Piomba 35 kop. Sztuczny ząb 65 kop. Przeróbka i reparacye sztucznych zębów 50 kop.** Przy klinice znajduje się specjalne laboratorium do wyrobu sztucznych zębów. — Przyjmują tylko skończeni lekarze dentyści. 5364144

Dr. Leyberg

b. długoletni lekarz klinik wiedeńskich ordynuje jako specjal. chorób **Wenerycznych, płciowych i skórnych** codziennie 8-12; 5-8; panie 12-1. Niedziele i święta tylko przed obiadem. **Krótko 5. 1489r**

Dr. A. GROSLIK

powrócił.
Zachodnia 68 przy ul. Zielonej.
Choroby skóry i włosów, weneryczne i dróg moczowych. Przyjmuje 8 1/2-11 1/2, r. i 6-8 w.; panie 5-6 wiecz. W niedziele i święta od godz. 9 do 12 rano. 2474-r

Dr. med.

Aleksander FABIAN

przyjmuje codziennie do g. 10-ej rano i od 4-7 po południu. ul. Rzgowska № 3 (róg Górnego Rynku). 2251r
Choroby nerwowe i wewnętrzne.

Dr. I. Lipszyc choroby dzieci.

Przyjmuje od 8-10 i od 4-6 pp. WSCHODNIA № 45. 294

Dr. L. KLACZKIN

Konstantynowska 11.
Syphilis, skórne, wener., choroby dróg moczowych. Przyjmuje od 8-1 rano i od 5-8 w., dla dam od 4-5. W niedziele i święta tylko do 1 rano. 746-r

Dr. L. PRYBULSKI

CHOROBY SKÓRNE, WŁOSÓW, WENERYCZNE I MOCZOPŁCIOWE I NIEMOCY PŁCIOWE. ul. Południowa № 2. Przyjmuje od godz. 8-1 r. i od 4-8 w., panie od 5-6 po poł. 1420-r

Dr. Jan Cadarski

Akuszerya, choroby chirurg. i kobiece przyjmuje do 10 r. 4-6 po poł. ul. Cegielniana 9 m. 4. 2465

Dr. Michał KANTOR

CHOROBY CHIRURGICZNE. Przyjmuje do g. 9 r. i od 6-8 pp. Zawadzka № 4. 2930-300

Dr. Fr. Łukasiewicz

Stara-Zarawska № 36, róg Sosnowej. Choroby żołądka i kiszki, wewnętrzne i dziecięce. Przyjmuje do g. 11 rano i od 3 ej do 6-ej po poł. 2209r

Dr. Edward Mittelstaedt

mieszka obecnie MIKOŁAJEWSKA № 67 przy: od 8-9 1/2, r. i od 5-6 1/2, pp Choroby wewnętrzne i nerwowe. 1429-r

Specjalista chorób skórnych, wenerycznych oraz niemocy płciowej

Dr. St. LEWKOWICZ

powrócił.
Leczenie elektrycznością, elektrycznym światłem i masażem wibracyjnym. Zachodnia 33 (obok Lombar. akc.) Przyjmuje od 9-1 i od 6-8 w., w niedziele od 9-3. Dla pań od 5-6 wiecz. 114r

Specjalista chorób skórnych, włosów, wenerycznych i dróg moczowych

Przyjmuje od godziny 8-1-ej w południe i od 4-8 wieczorem; w niedziele i święta od 9-2 w poł. 149r

Dla pań osobna poczekalnia.

Dr. B. Rejt, ulica Średnia № 5.

Dr. H. Szumacher choroby weneryczne i skórne

Nawrot 2. przyjmuje od 8-10 1/2, i od 6-8. Po poł., panie od 5-6. W niedziele i święta od 8-1 r. 637r

Dr. Skalski

powrócił.
CHOROBY WEWNĘTRZNE I KOBIECE. AKUSZERYA. Przyjmuje od 3 do 5 po południu. ul. Rokocińska 47, telef. 6-19. 4076-3-1

ZĘBY sztuczne od 75 k. **Plomby** od 50 k. na kaczuszka, złocie — bez wyjęcia korzeni. Piombowanie złotem, srebrem, porcelaną. **Wyjmowanie zębów bez bólu.** Przeróbka i reparacye na poczekalni. Lek.-dent. **S. LIPOWSKI, Piotrkowska 92.** 381r

Apretura bawełniana

poszukuje człowieka do nawijania i pakowania sztuk. Wiadomość: Piotrkowska № 125, u stróża. 4 20-3-1

Pomiędzy godzinami 7 1/2-7 1/2, wieczorem są do sprzedania ruchomości, oraz różne książki po byłym Stowarzyszeniu „Jedność”. Wiadomość w lokalu Piotrkowska № 175. 4106 Komisya Likwidacyjna.

SKLEP

Z mieszkaniem jest od 1 stycznia 1911 r. do wynajęcia. Wólczajska № 166 u gospodarza. 4108-3-1

Doświadczony korepetytor przysposabia do wszystkich klas gimnazjum, oraz na świadectwa. Wiadomość Dzielnia 40, m. 1 od g. 7-8. 1545

Poszukiwany do większej przedzalni bawelny wyłącznie dla średnich i cienkich wrzecienic — doświadczony **majster pomocniczy.**

Oferty z opisem dotychczasowej działalności oraz kopie świadectw składać w „Ro woju” pod „Wrzecienice”. 4094 3-2



Fosfatyna Faliere

przyjemny pokarm najodpowiedniejszy dla dzieci od 6 miesięcy do 10 lat, zwłaszcza w czasie odłączania od piersi i w okresie rośnięcia. Ułatwia żabko wanie i zapewnia prawidłowy rozwój kości. Sprzedaż w składach aptecznych i aptekach. 3420-24-10

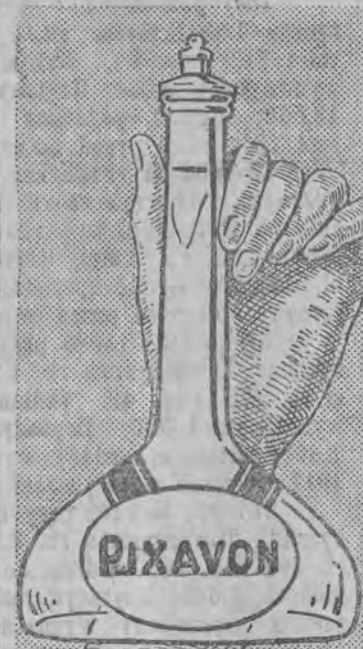
Wstrzegać się bezwartościowych naśladownictw.

DZIS I CODZIENNIE THE ENGLISH SKATING-RING

przy ul. Olgińskiej Nr. 14.
Jazda na kółkach w specjalnie wspaniale urządzonych salach. Popisy wszechświatowego championa Skatingu M-r A. L. Turnera z Anglii. 4 seansy dziennie:
I-y od 10 1/2 do 1 po poł. i II-gi od 2 1/2 do 5 po poł. Ceny wejścia: na I i II seans 25 kop.; za użycie toru i łyżew 25 kop.
III-y od 5 1/2 do 8 wiecz. i IV-y od 8 1/2 do 11 1/2 wiecz. Ceny wejścia: na III i IV seans 35 kop.; za użycie toru i łyżew 35 kop.
ORKIESTRA ARTYSTYCZNA. CAFE RESTAURANT.
Nauka jazdy za kwadrans 40 kop.
UWAGA: Przy abonamencie ceny niższe. Ucząca się młodzież i dzieci płacą połowę. 2783-8 Z poważaniem Dyrekcya.

ZNANY CYRK A. DEVIGNE

w nowo wybudowanym komfortowym budynku przy TARGOWYM RYNKU.
W sobotę, dnia 10 listopada 1910 r.
Wielkie nadzwyczajne przedstawienia
DZIEENNE o 3 ej po poł. i WIECZOROWE o 8 1/2, wiecz. 2
Każdy kupujący bilet na przedstawienie dzienne posiada prawo wprowadzenia jednego dziecka bezpłatnie, albo też dwoje dzieci ma prawo wstępu za jednym biletem. Jak w dziennym tak i wieczorowym przedstawieniu przyjął udział wszyscy artyści.
WIELKIE WIDOWISKO **WIELKIE WIDOWISKO**
Grupa podbiegunowych niedźwiedzi, trenowanych przez znanego pogramcę Wiehmana.
Do programu wieczornego wejdzie po raz pierwszy **FANTASTYCZNY BALET SEM ASTRONOMA.**
Szczegóły w ańszach i programach. ANONS: W niedzielę dwa przedstawienia. 4058



PIXAVON
DZIEGIEC DO PIELEGNOWANIA WŁOSÓW Na podatawach naukowych rzeczywiście najlepsza metoda do wzmocnienia skóry głowy i włosów. Cena butelki, wystarczającej na kilka miesięcy Rb. 1.50. 3554-3

JĘZYK NIEMIECKI
wykłada
rodowity Niemiec
w Instytucie
języków Nowożytnych
D-ra KUMMERA
Południowa 3. Piotrkowska 16. 4000

MEBLE
do sprzedania bardzo tanio, piękny garnitur salonowy; tremo, kredens, stół, krzesła, łóżka z materacami, bieliznarkę z lustrem, umywalnię z marmuram szafę, komodę, otomanę dywanowa, słupki, otażerki, gramofon, piękny ekran, zegar, obrazy olejne, masyżynę. Główna № 42, m. 91, w drugim podwórzu. 4102-3-1

№ 5572.

Dyrekcya Towarzystwa Kredytowego miasta Łodzi

podaje do powszechnej wiadomości, iż niżej wyszczególnione nieruchomości w m. Łodzi położone, z powodu niezapłacenia raty majowej 1910 roku, wystawione zostały na sprzedaż przez publiczne licytacje, odbywać się mające od godz. 11 zrana w kancelaryi wydziału hipotecznego przy ul. Średniej pod № 427 w m. Łodzi, przed wyznaczonymi notaryuszami, a mianowicie:

1) pod № 47g przy ulicy Pasaż Szulca, obciążona pożyczką Towarzystwa rb. 5,500, od której zaległość wynosi rb. 194 kop. 70, vadium do licytacji złożyć się mające wynosi rb. 1,100, licytacja rozpocznie się od sumy rb. 8,250; termin sprzedaży wyznaczono na dzień 7 (20) lutego 1911 roku przed notaryuszem Józefem Żyźniewskim.

2) pod № 47ad przy ulicy Pasaż Szulca, obciążona pożyczką Towarzystwa rb. 26,000, od której zaległość wynosi rb. 865 kop. 80, vadium do licytacji złożyć się mające wynosi rubli 5,200; licytacja rozpocznie się od sumy rubli 29,000; termin sprzedaży wyznaczono na dzień 7 (20) lutego 1911 roku przed notaryuszem Janem Nieznańskim.

3) pod № 171d przy ulicy Brzezńskiej, obciążona pożyczką Towarzystwa rb. 13,000, od której zaległość wynosi rb. 460 kop. 20, vadium do licytacji złożyć się mające wynosi rubli 2,600, licytacja rozpocznie się od sumy rb. 19,500; termin sprzedaży wyznaczono na dzień 7 (20) lutego 1911 roku przed notaryuszem Hipolitem Aleksandrowiczem.

4) pod № 226 przy ulicy Stary Rynek, obciążona pożyczką Towarzystwa rb. 7,500, od której zaległość wynosi rb. 249 kop. 75, vadium do licytacji złożyć się mające wynosi rb. 1,500; licytacja rozpocznie się od sumy rubli 11,250; termin sprzedaży wyznaczono na dzień 7/20 lutego 1911 roku przed notaryuszem Wiktorem Sarosiekiem.

5) pod № 295 przy ulicy Ogrodowej, obciążona pożyczką Towarzystwa rb. 13,700, od której zaległość wynosi rubli 450 kop. 73, vadium do licytacji złożyć się mające wynosi rb. 2,740; licytacja rozpocznie się od sumy rubli 20,550; termin sprzedaży wyznaczono na dzień 7 (20) lutego 1911 r. przed notaryuszem Józefem Grabowskim.

6) pod № 320 przy ul. Konstytynowskiej, obciążona pożyczką Towarzystwa rb. 160,000, od której zaległość wynosi rb. 9,055 k. 95, vadium do licytacji złożyć się mające wynosi rubli 32,000; licytacja rozpocznie się od sumy rubli 240,000; termin sprzedaży wyznaczono na dzień 7 (20) lutego 1911 roku przed notaryuszem Waleryanem Ryfińskim.

7) pod № 320abp przy ulicy Leszno, obciążona pożyczką Towarzystwa rb. 10,000, od której zaległość wynosi rb. 354 kop. —, vadium do licytacji złożyć się mające wynosi rubli 2,000; licytacja rozpocznie się od sumy rb. 15,000; termin sprzedaży wyznaczono na dzień 7 (20) lutego 1911 roku przed notaryuszem Julianem Ładą.

8) pod № 321e6 przy ul. Konstytynowskiej, obciążona pożyczką Towarzystwa rb. 37,000, od której zaległość wynosi rubli 1,129 kop. 20, vadium do licytacji złożyć się mające wynosi rb. 7,400, licytacja rozpocznie się od sumy rb. 55,500; termin sprzedaży wyznaczono na dzień 7 (20) lutego 1911 roku przed notaryuszem Eugeniuszem Trojanowskim.

9) pod № 445 przy ulicy Zawadzkiej, obciążona pożyczką Towarzystwa rb. 43,000, od której zaległość wynosi rubli 2,116 kop. 70, vadium do licytacji złożyć się mające wynosi rubli 8,600; licytacja rozpocznie się od sumy rubli 64,500; termin sprzedaży wyznaczono na dzień 8 (21) lutego 1911 roku przed notaryuszem Janem Nieznańskim.

10) pod № 697d przy ul. Radwańskiej, obciążona pożyczką Towarzystwa rb. 12,000, od której zaległość wynosi rubli 394 kop. 80, vadium do licytacji złożyć się mające wynosi rb. 2,400; licytacja rozpocznie się od sumy rubli 18,000; termin sprzedaży wyznaczono na dzień 8 (21) lutego 1911 roku przed notaryuszem Hipolitem Aleksandrowiczem.

11) pod № 787y przy ulicy Zakątnej, obciążona pożyczką Towarzystwa rubli 21,000, od której zaległość wynosi rubli 634 kop. —, vadium do licytacji złożyć się mające wynosi rb. 4,200; licytacja rozpocznie się od sumy rubli 31,500; termin sprzedaży wyznaczono na dzień 8 (21) lutego 1911 r. przed notaryuszem Wiktorem Sarosiekiem.

12) pod № 789ef przy ulicy Benedykta, obciążona po-

życzką Towarzystwa rb. 23,300, od której zaległość wynosi rubli 834 kop. 14, vadium do licytacji złożyć się mające wynosi rb. 4,600; licytacja rozpocznie się od sumy rubli 34,950; termin sprzedaży wyznaczono na dzień 8 (21) lutego 1911 roku przed notaryuszem Feliksem Rybarskim.

13) pod № 902k przy ul. Słowiańskiej, obciążona pożyczką Towarzystwa rubli 630, od której zaległość wynosi rubli 209 kop. 79, vadium do licytacji złożyć się mające wynosi rb. 1,260; licytacja rozpocznie się od sumy rubli 9,450; termin sprzedaży wyznaczono na dzień 8 (21) lutego 1911 roku przed notaryuszem Julianem Ładą.

14) pod № 1097c przy ulicy Nawrot, obciążona pożyczką Towarzystwa rb. 13,400, od której zaległość wynosi rubli 446 kop. 22, vadium do licytacji złożyć się mające wynosi rb. 2,680; licytacja rozpocznie się od sumy rubli 20,100; termin sprzedaży wyznaczono na dzień 8 (21) lutego 1911 roku przed notaryuszem Eugeniuszem Trojanowskim.

15) pod № 1109c przy ul. Widzewskiej, obciążona pożyczką Towarzystwa rb. 18,000, od której zaległość wynosi rubli 599 kop. 40, vadium do licytacji złożyć się mające wynosi rubli 3,600; licytacja rozpocznie się od sumy rubli 27,000; termin sprzedaży wyznaczono na dzień 8 (21) lutego 1911 r. przed notaryuszem Józefem Żyźniewskim.

16) pod № 1144 przy ul. Widzewskiej, obciążona pożyczką Towarzystwa rb. 10,200, od której zaległość wynosi rb. 330 kop. 48, vadium do licytacji złożyć się mające wynosi rb. 2,040; licytacja rozpocznie się od sumy rubli 15,300; termin sprzedaży wyznaczono na dzień 9/22 lutego 1911 r. przed notaryuszem Janem Nieznańskim.

17) pod № 1144c przy ulicy Widzewskiej, obciążona pożyczką Towarzystwa rb. 23,500, od której zaległość wynosi rb. 761 kop. 40, vadium do licytacji złożyć się mające wynosi rb. 4,700, licytacja rozpocznie się od sumy rb. 35,250; termin sprzedaży wyznaczono na dzień 9 (22) lutego 1911 roku przed notaryuszem Hipolitem Aleksandrowiczem.

18) pod № 1177 przy ulicy Głównej, obciążona pożyczką Towarzystwa rb. 9,000, od której zaległość wynosi rubli 318 kop. 60, vadium do licytacji złożyć się mające wynosi rubli 1,800; licytacja rozpocznie się od sumy rubli 13,500; termin sprzedaży wyznaczono na dzień 9 (21) lutego 1911 roku przed notaryuszem Konstantym Mogiłańskim.

19) pod № 1313a/15a przy ul. Zagajnikowej, obciążona pożyczką Towarzystwa rb. 12,000, od której zaległość wynosi rb. 399 kop. 60, vadium do licytacji złożyć się mające wynosi rb. 2,400; licytacja rozpocznie się od sumy rubli 18,000; termin sprzedaży wyznaczono na dzień 9/22 lutego 1909 roku przed notaryuszem Wiktorem Sarosiekiem.

20) pod № 1398c przy ulicy Dzielnej, obciążona pożyczką Towarzystwa rb. 4,900, od której zaległość wynosi rb. 175 kop. 42, vadium do licytacji złożyć się mające wynosi rubli 980; licytacja rozpocznie się od sumy rubli 7,350; termin sprzedaży wyznaczono na dzień 9 (22) lutego 1911 r. przed notaryuszem Waleryanem Ryfińskim.

21) pod № 1402 przy ulicy Cegielnianej, obciążona pożyczką Towarzystwa rb. 8,200, od której zaległość wynosi rb. 290 kop. 28, vadium do licytacji złożyć się mające wynosi rb. 1,640; licytacja rozpocznie się od sumy rb. 12,300; termin sprzedaży wyznaczono na dzień 9 (22) lutego 1911 roku przed notaryuszem Julianem Ładą.

22) pod № 1524 przy ul. Nowo-Cegielnianej, obciążona pożyczką Towarzystwa rb. 23,000, od której zaległość wynosi rb. 823 kop. 40, vadium do licytacji złożyć się mające wynosi rb. 4,600, licytacja rozpocznie się od sumy rubli 34,500; termin sprzedaży wyznaczono na dzień 9 (22) lutego 1911 roku przed notaryuszem Eugeniuszem Trojanowskim.

23) pod № 1314b przy ulicy Nawrot, obciążona pożyczką Towarzystwa rubli 15,500, od której zaległość wynosi rubli 502 kop. 20, vadium do licytacji złożyć się mające wynosi rb. 3,100; licytacja rozpocznie się od sumy rubli 23,250; termin sprzedaży wyznaczono na dzień 9/22 lutego 1911 roku przed notaryuszem Feliksem Rybarskim.

W razie, gdyby dzień wyznaczony dla sprzedaży był świętecznym, sprzedaż odbędzie się dnia następnego.

Łódź, dnia 18 (31) października 1910 roku. 3930-3-2

Sapinol poczwórnie zgeszczony wyciąg z igliwia sosnowego do kąpielii nagrodzony na wystawie „Czystość — to zdrowie” medalem srebrnym

poleca **Apteka J. BOBAKOWSKIEGO** Krak. Przem. № 59 w Warszawie. **ŻĄDAĆ WSZĘDZIE!** W Łodzi, u L. SPIEŚS i SYN. 1680

AGATOL najlepszy do zębów proszek 20 i 35 k. pasta 20 k. eliksir 30 i 50 k.

St. Górskiego, Warszawa, Leszno 12. Oznaczone na 6 wystawach najwyższymi nagrodami za skuteczne i antyseptyczne działanie, jako najlepszy środek do czyszczenia zębów i konserwowania **dziąseł**. Odnacza się silnym i przyjemnym aromatem, dezynfekuje i odświeża jamę ustną, chroni **zęby** od przedwczesnego próchnienia i bólu, dając im zdrowy i biały wygląd. **Żądać wszędzie!** 2607-3-0

DO PRACOWNI KONFEKCYI DAMSKIEJ WŁ. JANISZEWSKIEJ potrzebne zdolne **Staniczarki.**

Ulica Przejazd № 16, I-sze piętro od frontu.

Przyjezdna **KRAWCOWA** z Warszawy

przyjmuje do roboty blaski, dziecenne ubranka i bieliznę ulica **Piotrkowska № 56, m 46** 4030-3-3

JĘZYK POLSKI

wykłada

rodowity polak

w Instytucie Języków Nowożytnych D-ra **KUMMERA**

Południowa 3. Piotrkowska 16. 3992

Nowo otworzony magazyn poleca nadzwyczaj tanio i elegancko wykonane gotowe ubiory. Przyjmuje obstalunki z własnych i powierzonych materiałów. Ubiory dziecięce. Poleca się **Zaskawej** pamięci. **Wólczańska № 43.** 4086-3-2

Pracownia Damskich Sukien i Kostymów „**STANISŁAWY**”

Przejazd 48, m. 11, 2-e piętro, wprost schodów.

Wykonuje roboty eleganccko podług najświeższych żurnali 2491

MASZYNISTA

obeznany z lokomotyba, potrzebny. Zgłaszać się: Piotrkowska 73, u stróża 4084-3-3

Wysokie wynagrodzenie! Wczoraj wieczorem o godz. 7-8 na drodze od ul. Pańskiej № 74 do Radwańskiej № 43, zginał **pierścionek**. Uczciwy znalazca raczy się zgłosić na Radwańskiej, III-e piętro. 4100-2-2

Poszukuję do mego biura

uczni

z 4 klasowym wykształceniem Uwzględnione będą tylko piśmienne oferty.

Edward Heiman, Piotrkowska 125. 4096-3-2

Zgubiono albo ukradziono Antonemu Morawskiemu na ulicy Zgierskiej № 29 m. 24

Ćwiartkę losu

loteryi warszawskiej 4-ej klasy № 18908 dnia 9 listopada. Ostrzeżenie się przed nabwem. 2779-3-2

Pracownia **Gorsetów** dawniej Mikotajowska 58 **NATALII KĘDZIERSKIEJ** przyjmuje obstalunki i reperacje. 1575 Piotrkowska 115 m. 6.